

*Sygn. akt II K 1112/13*

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 08 września 2015 roku

Sąd Rejonowy w Świdnicy w II Wydziale Karnym w składzie

**Przewodniczący SSR Iwona Kowalik**

**Protokolant Monika Jasiak**

**Prokurator PR w Ś. M. D.**

po rozpoznaniu dnia 14 listopada 2014 roku, 18 grudnia 2014 roku, 20 marca 2015 roku, 21 kwietnia 2015 roku, 19 czerwca 2015 roku, 25 sierpnia 2015 roku i 08 września 2015 roku sprawy karnej

**M. J. (1)**

ur. (...) we W.

córki J. i K. z domu G.

**oskarżonego o to, że:**

w okresie od stycznia 2009 roku do czerwca 2009 roku w Ś., na ul. (...), woj. (...), w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, zabrała w celu przywłaszczenia pieniądze z kasy fiskalnej sklepu w łącznej kwocie 13600 zł, powodując straty na szkodę A. P. (1),

**tj. o czyn z art. 278 § 1 kk w zw. z art. 12 kk**

**I.** oskarżoną **M. J. (1)** uznaje za winną tego, że w okresie od dnia 03 stycznia 2009 roku do dnia 28 maja 2009 roku w Ś., woj. (...), działając w krótkich odstępach czasu i z góry powziętym zamiarem, dokonała przywłaszczenia powierzonego jej mienia w postaci pieniędzy w łącznej kwocie nie mniejszej niż 9.445,27 złotych w ten sposób, że pobierała je z kasy fiskalnej sklepu, działając w ten sposób na szkodę A. P. (1) tj. popełnienia czynu z art. 284§2 kk w zw. z art. 12 kk i za czyn ten na podstawie art. 284§2 kk wymierza jej **karę 7 (siedmiu) miesięcy pozbawienia wolności;**

**II.** na podstawie art. 69§1 kk i art. 70§1 pkt 1 kk, w brzmieniu tych przepisów obowiązującym na dzień 01 września 1998 roku, zawiesza oskarżonej warunkowo wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności tytułem próby na okres lat 2 (dwóch);

**III.** na podstawie art. 72§2 kk, w brzmieniu tego przepisu obowiązującym na dzień 01 września 1998 roku, zobowiązuje oskarżoną **M. J. (1)** do naprawienia wyrządzonej szkody w całości przez zapłatę na rzecz pokrzywdzonej A. P. (1) kwoty 9.445,27 zł (dziewięć tysięcy czterysta czterdzieści pięć złotych i dwadzieścia siedem groszy) w terminie 2 (dwóch) lat od uprawomocnienia się wyroku;

**IV.** zasądza od Skarbu Państwa na rzecz Kancelarii Adwokackiej adwokata M. M. kwotę 1136,52 zł (tysiąc sto trzydzieści sześć złotych i pięćdziesiąt dwa grosze) brutto tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonej z urzędu;

**V.** zwalnia oskarżoną od ponoszenia kosztów sądowych w sprawie, wydatkami obciążając Skarb Państwa.

## UZASADNIENIE

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

M. J. (1), zamieszkała w Ś., od marca 2007 roku rozpoczęła pracę w punkcie sklepowym w Ś. w firmie (...). W 2008 roku pracę w tym samym sklepie rozpoczęła U. K. (1). Oskarżona pracowała na pierwszą zmianę, zaś U. K. (1) w godzinach popołudniowych, a jej obowiązkiem było też udzielanie pomocy M. J. (1) w godzinach rannych przy otwarciu sklepu czy przyjęciu towaru.

Do sklepu A. P. w Ś. towar dostarczała m. in. firma (...) Spółka z o.o. z/s w W. i odbywało się to w godzinach rannych. Kierowca dysponował kluczem, którym otwierał sklep, następnie zostawiał towar przeznaczony dla tego punktu i dla punktu sprzedaży w Ż., a po rozwieszeniu pozostałego towaru wracał i odbierał od oskarżonej fakturę wpisując na niej kwotę przekazanych mu przez oskarżoną pieniędzy tytułem zapłaty za dostarczony towar, którą następnie wpłacał do (...) Spółki (...).

M. J. (1) pełniła nieformalnie funkcję kierownika tego sklepu, odpowiadała za przyjęcia towaru, regulowanie płatności z dostawcami, dokonywanie bieżących wydatków niezbędnych dla funkcjonowania sklepu, a także przekazywanie utargu. Była też zobowiązana i odpowiedzialna za prowadzenie ewidencji dokonywanych rozliczeń i płatności, w tym wypłat na rzecz dostawców towaru, prowadziła ją w formie zeszytu formatu A4 przywożonego przez pracownika A. P.. W zeszycie tym oskarżona odnotowywała zebrane i opracowane przez siebie dane z raportów kasowych i faktur, dokonywała wpisów osobiście lub dyktowała dane U. K.. U. K. (1) nie weryfikowała podawanych jej przez M. J. kwot z kwotami wynikającymi z faktur czy raportów kasowych. Zestawienia powyższe były sporządzane w systemie tygodniowym, w soboty. Po ich sporządzeniu zeszyt, jak również faktury z danego tygodnia, raporty kasowe oraz pieniądze pozostałe z utargu, oskarżona przekazywała pracownikowi A. P. – Z. K.. Kwoty przekazane pokrzywdzonej przez oskarżoną w gotówce, odpowiadały kwocie wynikającej z zapisów w zeszycie formatu A4.

**Dowód:** zeznania A. P. (1) – k - 2-6, 25-26, 81-83, 86, 87, 150, 158, 158v., 254v.-256, 743, 744, 913-913v., (...) -1048v.

U. K. (1) – k - 17-18, 85-86v., 158-158v., 258-259v., 912-913, 1055v.- (...)

Z. K. – k - 38-39, 86v.-87, 259v.-260, (...)

P. S. – k - 439-440, 1076v.- (...)

J. F. – k – 932-932v., (...) -1076v.

S. S. – k – 923-923v., (...) -1092v.

P. K. – k – 923v.,

częściowo wyjaśnienia M. J. (1) – k - 22-24, 80-81, 86v., 149- 50, 155-156, 165, 734v., 907-907v., (...) -1047v.

dowód rzeczowy w postaci zeszytu formatu A4

opinia biegłego sądowego z zakresu grafologii – k - 463-694

zestawienie wpłat – k- 273

dokumentacja księgowa - k - 291-430, 753-903

M. J. (1) pracując dla A. P. (1) nie była w zasadzie przez nikogo kontrolowana. Właścicielka pojawiała się w sklepie sporadycznie, nie sprawdzała też zgodności zapisów w zeszycie z danymi wynikającymi z faktur czy raportów

kasowych. Opierała się w tym zakresie na zaufaniu do oskarżonej. Natomiast M. J. (1) w okresie od 03.01.2009r. zaczęła systematycznie podbierać różne kwoty z utargu. Proceder swój ukrywała w ten sposób, że odnotowywała w zeszycie wyższe kwoty niż faktycznie zapłacone dostawcy towaru tj. firmie (...) z W.. W ten sposób zaniżała kwotę przekazywaną w cotygodniowym rozliczeniu A. P. (1). W okresie od dnia 03.01.2009r. do dnia 28.05.2009r. M. J. (1) przywłaszczyła sobie pieniądze w łącznej kwocie nie mniejszej niż 9.445,27 złotych.

A. P. (1) po pewnym czasie zaobserwowała malejące wpływy, a zapytana M. J. (1) tłumaczyła to spadkiem liczby klientów. Kontrolując zeszyt A. P. (1) ograniczała się do podsumowania wpisanych w nim kwot i w tym zakresie nie stwierdzała nieścisłości. Nie kontrolowała stanu swego zadłużenia w firmie (...), nie była z tego powodu monitorowana. Dopiero zachowanie oskarżonej polegające na nieokazywaniu faktur, zabieraniu utargu do domu, czy zdenerwowaniu po opłaceniu dostawcy przez U. K., zaczęło budzić podejrzenia A. P. (1) co do wiarygodności oskarżonej. Pod koniec maja 2009 roku A. P. (1) wraz ze Z. K. zaczęli sprawdzać faktury wystawione przez spółkę (...) w W., w wyniku czego ustalili, że na fakturach tej firmy kwitowane były - jako odebrane tytułem zapłaty - kwoty niższe niż wynikające z tożsamych zapisów w zeszycie. M. J. (1) w rozmowie z A. P. przyznała się do podbierania pieniędzy z kasy sklepu, zobowiązała się też do zwrotu zabranych pieniędzy w ciągu 24 godzin, co było warunkiem nie wyrzucenia jej z pracy. Nie zapłaciła żądanej przez A. P. kwoty i została zwolniona z pracy.

**Dowód:** zeznania A. P. (1) – k - 2-6, 25-26, 81-83, 86, 87, 150, 158, 158v., 254v.-256, 743, 744, 913-913v., (...) -1048v.

U. K. (1) – k - 17-18, 85-86v., 158-158v., 258-259v., 912-913, 1055v.- (...)

Z. K. – k - 38-39, 86v.-87, 259v.-260, (...)

częściowo wyjaśnienia M. J. (1) – k - 22-24, 80-81, 86v., 149- 150, 155-156, 165, 734v., 907-907v., (...) -1047v.

dowód rzeczowy w postaci zeszytu formatu A4

zestawienie wpłat – k – 273

pismo firmy (...) – k- 290

dokumentacja wraz z fakturami VAT i zestawieniami – k- 291-430, 550-554 (k-1000-1004), 742, 753-903

wydruki z kasy fiskalnej i raporty – k- 293

rozwiązanie umowy o pracę – k – 27

raporty dzienne i miesięczne z dowodami dostawy i zestawieniem – k- 750

W wydanej w dniu 25.09.2014r. opinii biegły sądowy z zakresu finansów i (...) wskazał, że w okresie styczeń – maj 2009r. (od 03.01.2009r. do 28.05.2009r.) wartość pobranej gotówki przez pracowników firmy (...) wyniosła łącznie kwotę 32.452,65 zł. Z porównania zapisów na fakturach firmy (...) oraz wpisów w tym zakresie w zeszycie biegły ustalił, że w w/w okresie została pobrana przez pracowników firmy (...) łącznie kwota 32.452,65 zł, natomiast z zapisów w zeszycie wynikało, że została przez tych pracowników pobrana kwota 44.941,29 zł. Kwoty faktycznie pobrane przez pracowników (...) zostały w całości dostarczone i wpłacone do kasy tej firmy. Biegły ustalił, że różnica w faktycznie przekazanej gotówce dla firmy (...) a zapisami w zeszycie wyniosła 12.488,64 zł. Wskazał też, że kwoty z faktur faktycznie otrzymanych do zapłaty w danym tygodniu są mniejsze od kwot wpisanych „niby do zapłaty” w zeszycie. Zdaniem biegłego oskarżona mogła sztucznie zawyżać kwoty faktur do zapłaty, a na bieżąco opłacać faktury, których wartość była mniejsza utrzymując zadłużenie (w firmie (...)) – przyp. Sądu) na mniej więcej tym samym poziomie.

Na rozprawie przed Sądem biegły w całości podtrzymał złożoną w sprawie opinię pisemną i wnioski w niej zawarte. Wskazał ponadto, że konkluzje opinii biegłego grafologa nie miały znaczenia dla wydanej opinii z uwagi na inny zakres prac. Nie było przedmiotem badania biegłego czy podpisy złożone pod raportami są prawdziwe i dotyczą oskarżonej czy też są podpisami innej osoby. Do swojego wyliczenia biegły brał wszystkie zapisy w zeszycie dotyczące firmy (...),

wszystkie zapisy na fakturach są prawidłowe, oprócz jednej wskazanej w opinii nieścisłości, kwoty pobrane pokrywają się z kwotami wpłaconymi do tej firmy, oznacza to, że wartość gotówki wpłaconej na pokrzywicie zobowiązań firmy A. P. równa jest sumie kwot odrębnie wpisanych na fakturach. Nie można zdaniem biegłego wykluczyć ani potwierdzić z uwagi na brak w tym zakresie dokumentów tego, że do kasy (...) wpłynęły inne pieniądze niż te, które znajdują się w przedstawionej biegłemu dokumentacji. Kwoty gotówki pobranej przez kierowców oraz gotówki wpłaconej przez nich do kasy firmy (...) dokładnie się pokrzywiają i wynoszą 32.452,65 zł. Sam fakt tolerowania przez firmę (...) zadłużenia firmy A. P. dowodzi, że nie zawsze pieniądze były pobierane lub nie zawsze były pobierane w pełnej wysokości.

Biegły wskazał też, że ten sposób prowadzenia jako sposób rozliczania gotówki w postaci zapisów w zeszycie uważa za wystarczający, prawidłowy i skuteczny pod warunkiem, że obie strony wykazują w tych zapisach prawdę. Pobranie przez A. P. pieniędzy z kasy bez wpisywania kwot do zeszytu nie miało istotnego wpływu na prawidłowość prowadzonego systemu rozliczeniowego (...), przedmiotowy zeszyt prowadziła oskarżona i jeżeli taka sytuacja miałaby miejsce to do obowiązków oskarżonej należało zapisanie tego w zeszycie.

**Dowód:** opinia biegłego sądowego z zakresu finansów i księgowości – (...) - (...)

opinia uzupełniająca – k- 1102-1103

W okresie objętym zarzutem aktu oskarżenia poza wynagrodzeniem otrzymywanym w formie tygodniówek w kwotach po około 200 zł, oskarżona pobierała alimenty na dziecko w wysokości 400 zł miesięcznie, zasiłek pielęgnacyjny na niepełnosprawnego syna - 153 zł oraz zasiłek rehabilitacyjny i rodzinny - 144 zł, z Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej otrzymywała 380 zł miesięcznie na dożywienie dziecka, korzystała też z dofinansowania do czynszu w kwocie 120 zł miesięcznie. W 2009r. z pieniędzy przekazanych przez byłego męża został sfinansowany remont mieszkania oskarżonej. Na codzień oskarżona korzystała z pomocy teściowej.

**Dowód:** wyjaśnienia M. J. (1) – k - 22-24, 80-81, 86v., 149-150, 155-156, 165, 734v., 907-907v., (...) -1047v.

zeznania świadka U. J. – k - 149, 287-287v.

wywiad środowiskowy – k- 90-92

wyciąg z konta i rachunki, faktury – k - 94-100, 101-146

M. J. (1) obecnie ma 51 lat, wykształcenie zawodowe, z zawodu fotograf, od 2002r. jest rozwiedziona, posiada dwoje dzieci, obecnie zatrudniona w firmie (...) z/s w Ś. z wynagrodzeniem 300 zł brutto, nie była karana sędownie.

**Dowód:** dane o karalności – k -1088

dane osobopoznawcze – k- 43, 1047

Oskarżona nie przyznała się do popełnienia zarzucanego jej czynu. Zaprzeczyła, by podbierała pieniądze z kasy sklepu. Potwierdziła wykonywanie wpisów w zeszycie przez nią i przez U. K., lecz na polecenie A. P. miały to być wartości sald wskazane w fakturach a nie kwoty wynikające z faktur czy faktycznie zapłacone dostawcom. Opisała sposób finansowania remontu mieszkania w 2009r. Na rozprawie przed Sądem w dniu 14.11.2014r. odmówiła składania wyjaśnień, podtrzymała te dotychczas złożone, nie miała nic do dodania.

**Dowód:** wyjaśnienia oskarżonej - k - 22-24, 80-81, 86v., 149-150, 155-156, 165, 734v., 907-907v., (...) -1047v.

**Sąd zważył:**

Materiał dowodowy zebrany w sprawie nie pozostawia w ocenie Sadu wątpliwości co do popełnienia przez oskarżoną przypisanego jej w punkcie I części dyspozytywnej wyroku czynu z art. 284§2 kk.

Konstruując stan faktyczny w sprawie Sąd oparł się na zeznaniach złożonych w toku postępowania przez pokrzywdzoną A. P. (1), świadków U. K. (1), Z. K., a także – choć nie przyczyniają się one w istotny sposób do rozstrzygnięcia sprawy dotycząc kwestii ubocznych – na zeznaniach ówczesnych pracowników firmy (...): P. S., J. F., S. S., P. K. oraz częściowo na wyjaśnieniach oskarżonej, a także na dowodach z dokumentów w tym w szczególności fakturach Vat, zeszycie zawierającym zapiski będącym wszak uproszczoną wewnętrzną księgowością firmy oraz na opinii biegłego sądowy z zakresu finansów i (...), która to opinia w tej sprawie okazała się być decydująca.

Z zeznań A. P. (1) i U. K. (1) jednoznacznie wynika, że to właśnie oskarżona pełniła nieformalnie funkcję kierownika sklepu, posiadała szeroką autonomię w zakresie finansowym i to właśnie oskarżona była zobowiązana do prowadzenia zeszytu i w tejże postaci „księgowości” w sklepie, a także do dokonywania wpisów w tymże zeszycie w zakresie rozliczeń z dostawcami, w tym w szczególności z firmą (...) z W.. Jej obowiązkiem było przy tym wpisywanie tam kwot faktycznie zapłaconych dostawcom, a nie kwoty „wysokości sald rozliczeń”, jak twierdziła, z poszczególnymi dostawcami. Z zeznań A. P. (1) i U. K. (1) wynika także, iż nie kto inny, lecz tylko oskarżona, dokonywała tych finansowych rozliczeń z dostawcami, płaciła z niezbędne wydatki, dyktowała również U. K. lub wpisywała osobiście kwoty, które następnie znalazły się w zeszycie, odpowiadała również za przekazywanie w soboty pokrzywdzonej, za pośrednictwem Z. K., pieniędzy w gotówce z utargu z całego tygodnia oraz uzupełnione o wpisy zeszytu formatu A4.

Nie ma przy tym znaczenia dla ustalenia sprawstwa oskarżonej to, kto faktycznie wpisywał poszczególne kwoty w tym zeszycie, bowiem to oskarżona była odpowiedzialna za prawidłowość tych wpisów i ich zgodność z kwotami faktycznie wypłaconymi dostawcom, czy wydatkowanymi w danym tygodniu i to ona dokonywała ich zestawień i je opracowywała. Nie zmienia tego fakty również i to, że oskarżona nie posiadała formalnej umowy z pokrzywdzoną w tym zakresie skoro łączyła je ustna umowa precyzująca zakres obowiązków oskarżonej oraz zaufanie jakim pokrzywdzona obdarzała oskarżoną.

U. K. (1) zeznała, że wpisywanie dyktowanych jej przez oskarżoną kwot do przedmiotowego zeszytu traktowała jako zwykłą czynność pracowniczą, nie żądała też żadnych potwierdzeń od oskarżonej co do prawidłowości podawanych jej kwot czy ich zasadności, nie sprawdzała też w żaden sposób tego co oskarżona jej dyktowała. Ona również miała w tym zakresie zaufanie do oskarżonej. Zeznania powyższe potwierdzają pełną swobodę oskarżonej w zakresie swoich poczynań i nie podleganie żadnej kontroli. Nie sposób bowiem nazwać prawidłową kontrolą tego, że pokrzywdzona raz w tygodniu sprawdzała i sumowała zapiski w zeszycie, nie weryfikując ich z treścią faktur, bo przecież zapisy „zeszytowe” oskarżonej nie wykazywały w czasie takiego sumowania żadnych nieprawidłowości czy nieścisłości, a otrzymywane przez pokrzywdzoną kwoty pieniędzy odpowiadały zapisom w zeszycie. Dopiero zmniejszenie przekazywanej cotygodniowo gotówki z utargu w połączeniu z opisanymi przez pokrzywdzoną i U. K. zastanawiającymi zachowaniami oskarżonej, wywołało u pokrzywdzonej podejrzenia co do rzeczywistych przyczyn zmniejszania się wpływów i podważyło dotychczasowe zaufanie do oskarżonej. Stąd też późniejsza kontrola uproszczonej księgowości prowadzonej przez oskarżoną i jej zaskakujące dla pokrzywdzonej wyniki.

Zeznania złożone w postępowaniu przez zatrudnionego w firmie A. P. kierowcę - Z. K. – potwierdzają podane przez w/w świadków okoliczności dotyczące tego, że to właśnie oskarżona dysponowała pieniędzmi z kasy sklepu, miała dokonywać rozliczeń z dostawcami, płacić za bieżące wydatki, wypłacała sobie i U. K. tzw. „tygodniówki”, a w soboty miała uzupełniać zeszyt o wpisy z całego tygodnia zaś pozostałą kwotę tygodniowego utargu obowiązana była przekazać za pośrednictwem Z. K., wraz z przedmiotowym zeszycem, A. P. (1). Z. K. potwierdził również i to, że oskarżona była obdarzona zaufaniem pokrzywdzonej, która w zasadzie do końca maja 2009 roku nie kontrolowała w sposób szczegółowy jej poczynań.

Natomiast świadkowie P. S., J. F., S. S. i P. K. opisali okoliczności przywożenia w różnych okresach towaru z firmy (...) do sklepu pokrzywdzonej w Ś., odbierania kopii faktur wraz z uiszczoną należnością oraz zasad dokonywania zapisów na fakturach co do wysokości pobranej gotówki, potwierdzili też fakt wpłacania w całości otrzymanych pieniędzy do kasy firmy (...). Zeznania tychże świadków w tym zakresie znajdują pełne potwierdzenie w opinii biegłego sądowego K. K. (2).

Zaznaczyć tutaj należy, że w toku postępowania nie znalazły żadnego potwierdzenia insynuacje jakoby to inne osoby, nie oskarżona, były odpowiedzialne za to, że pokrzywdzona otrzymywała mniejsze kwoty niż w rzeczywistości powinna otrzymywać. Zwłaszcza próba przerwania ciężaru odpowiedzialności w tym zakresie na w/w świadków – kierowców firmy (...), czy na U. K., jest nieuprawniona. Z materiału dowodowego nie wynika, aby w którymkolwiek momencie osoby te nadużyły zaufania jakim byli obdarzani przez pracodawców czy też przez A. P. udostępniającą kierowcom (...) klucz do sklepu w Ś..

Zeznania wszystkich w/w świadków w ocenie Sądu zasługują na wiarygodność, gdyż korespondują ze sobą, wzajemnie się uzupełniają tworząc spójną i logiczną całość, a każda z przesłuchanych osób przedstawiła zdarzenia zgodnie z tym co zapamiętała (wszak od popełnienia czynu oskarżonej upłynęło już 6 lat) i w miarę swojej wiedzy o istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy zdarzeniach. W ocenie Sądu materiał dowodowy nie daje przy tym żadnych podstaw do przyjęcia, że zwłaszcza A. P. (1), U. K. (1), czy Z. K., usiłują bezpodstawnie obciążyć oskarżoną swoimi zeznaniami. Z dużą ostrożnością podchodzili do wypowiadanych w czasie składania zeznań treści i wniosków, a ewentualne różnice w ich zeznaniach wynikają z upływu czasu czy też innego zapamiętania danego zdarzenia, co jednak w żaden sposób nie podważa ich wiarygodności, a podjęte przez w/w świadków próby usystematyzowania wydarzeń czy przypominania sobie jak największej ilości szczegółów nie mogą być poczytane jako próby uzupełniania luk pamięciowych własnymi domysłami czy wymysłami niezgodnymi z rzeczywistym przebiegiem wydarzeń.

Z uwagi na powyższe Sąd uznał wyjaśnienia oskarżonej za wiarygodne jedynie w zakresie okoliczności bezopornych w sprawie, a dotyczących zatrudnienia oskarżonej przez A. P. (1) w sklepie w Ś., pracy z U. K. w systemie zmianowym, rozliczania się przez oskarżoną z dostawcami, dokonywania bieżących niezbędnych wydatków, dokonywania osobiście i dyktowania kwot podlegających wpisaniu do zeszytu formatu A4 w ramach uproszczonej księgowości, czy w końcu przekazywania zeszytu i pieniędzy z utargu pokrzywdzonej za pośrednictwem Z. K.. Oskarżona w istocie nie zaprzeczyła też temu, że miała dostęp do pieniędzy pochodzących z utargu. Powyższe okoliczności nie zostały zakwestionowane przez strony.

Natomiast Sąd odmówił wiarygodności pozostałym wyjaśnieniom złożonym przez oskarżoną, a pozostającym w ewidentnej sprzeczności z treścią uznanych za wiarygodne zeznań w/w świadków. Oskarżona w toku postępowania podawała różne przyczyny niezgodności dokonywanych przez nią zapisów w zeszycie z kwotami faktycznie przekazywanymi dostawcom z firmy (...) w W.. Ewolucja jej twierdzeń w tym zakresie jest aż nazbyt widoczna. I tak: oskarżona podawała, że w zeszycie miała wpisywać salda, a nie przekazywane kierowcom kwoty, następnie próbowała poddawać w wątpliwość sporządzanie przez siebie stosownych wpisów w zeszycie formatu A4, próbowała też przerzucić odpowiedzialność za braki gotówki w kasie na A. P. (1), która miała w różnych okresach i w różnych kwotach pobierać sobie pieniądze bezpośrednio z kasy sklepu, bez wpisywania tego do zeszytu. W tym zakresie biegły sądowy jasno wskazał, że do obowiązków właśnie oskarżonej należało wpisanie do zeszytu takich właśnie kwot pieniędzy pobranych przez A. P..

Dalej oskarżona usiłowała tłumaczyć niezgodności zapisów w zeszycie z treściami faktur i przekazanych odbiorcom pieniędzy brakiem możliwości niezakłóconego innymi obowiązkami sporządzania wpisów do zeszytu.

Twierdzenia powyższe, a także te stanowiące proste zaprzeczenie co do dokonywania przywłaszczenia pieniędzy z kasy sklepu, są niczym innym jak tylko przyjętą przez oskarżoną linią obrony, niestabilną i zmienną, nie znajdującą potwierdzenia w materiale dowodowym zebranym w sprawie i obliczoną na uniknięcie odpowiedzialności za popełnione przestępstwo. W świetle wyjaśnień M. J. (1) tym bardziej wiarygodnymi jawią się spójne i konsekwentne zeznania A. P. (1), U. K. (1) i Z. K.. Oskarżona była przecież gotowa ponieść konsekwencje swoich działań i zwrócić pokrzywdzonej pieniądze i w ten właśnie sposób potwierdziła dotychczasowe podejrzenia A. P. co do swojego przestępczego procederu.

Zdaniem Sądu przy obecnym rozpoznaniu sprawy poza sporem pozostaje już fakt wykonania przez oskarżoną remontu mieszkania w 2009 roku i uwiarygodnienia pochodzenia środków pieniężnych na ten cel z pieniędzy sukcesywnie przekazanych oskarżonej przez U. J.. W tym też zakresie Sąd uznał za wiarygodne twierdzenia oskarżonej tego dotyczące

oraz zeznania U. J., jako znajdujące potwierdzenie w dowodowych z dokumentów wskazanych w stanie faktycznym uzasadnienia. Okoliczność powyższa nie może i nie przesądza jednak o tym, że oskarżona nie przywłaszczyła pieniędzy na szkodę A. P. (1).

Wskazać też należy, iż w niniejszej sprawie Sąd nie dysponował bezpośrednim dowodem wskazującym na sprawstwo oskarżonej, a przywłaszczenie pieniędzy zostało stwierdzone przez pokrzywdzoną w zasadzie post factum, w oparciu o analizę zapisów w zeszycie formatu A4 i faktur z firmy (...) w W.. Mimo braku dowodów bezpośrednich w sprawie poczynione przez Sąd ustalenia faktyczne, ich suma i charakter, pozwoliły na stwierdzenie sprawstwa oskarżonej w zakresie przypisanego jej w wyroku czynu. W toku przewodu sądowego ponad wszelką wątpliwość zostało wykazane, że to M. J. (1), w ramach sprawowanej nieformalnej funkcji i w czasie swojej pracy, była jedyną osobą mającą i możliwość i sposobność sukcesywnego przywłaszczania kwot pieniędzy, a także kreowania informacji przekazywanych następnie pokrzywdzonej. O dowodzie z poszlak, jako o pełnowartościowym dowodzie winy konkretnego sprawcy można mówić wówczas, gdy łańcuch poszlak, czyli udowodnionych faktów ubocznych, prowadzi w drodze logicznego rozumowania do ustalenia wyłącznie jednej wersji zdarzenia, wskazującej jednoznacznie, że to właśnie dana osoba dopuściła się inkryminowanego czynu (zob.: wyrok SN z dnia 04.06.1983r., OSNKW 83/12/101, LEX; wyrok SN z dnia 03.10.1974r., OSNKW 75/3-4/40, LEX;). Jak już powyżej wskazano niemożliwym w niniejszej sprawie było ustalenie innej, alternatywnej wersji wydarzeń, a materiał dowodowy nie dał podstaw nawet do przypuszczenia, iż możliwe jest by ktoś inny – nie oskarżona – dokonywał przywłaszczenia pieniędzy należących do pokrzywdzonej. Odmienne od ustalonego w sprawie stanu faktycznego twierdzenia oskarżonej, jak już Sąd powyżej ocenił, na wiarę nie zasługują.

W ocenie Sądu opinia wydana w toku postępowania przez biegłego z zakresu finansów i (...) jest kompletna i wyczerpująco odnosi się do wszystkich koniecznych dla rozstrzygnięcia sprawy kwestii, nie budzi też zastrzeżeń merytorycznych ani formalnych, a została wydana przez osobę kompetentną, o stosownych kwalifikacjach i posiadającą specjalistyczną wiedzę. Biegły wykonując postanowienie Sądu dokonał szczegółowych ustaleń w oparciu o dostarczone do badania dokumenty, nie wykraczając poza zakres zlecenia Sądu, a ustalenia i wnioski zawarte w poszczególnych punktach opinii oraz tabelach w sposób nie budzący wątpliwości Sądu obrazują wzajemne rozliczenia firm w nich wskazanych, ich wysokość, częstotliwość, a także każdorazowe różnice w wysokościach kwot przekazywanych firmie (...) przez oskarżoną i wpisywanych przez nią z tego tytułu do zeszytu formatu A4. Dlatego też Sąd ustalenia i wnioski biegłego przyjął z własne.

Dokumenty dołączone do akt sprawy, a wskazane w stanie faktycznym uzasadnienia, zasługują na nadanie im przymiotu wiarygodności. Zostały sporządzone przez właściwe organy, w granicach przysługujących im kompetencji oraz w formie przewidzianej przez przepisy prawa i Sąd nie znalazł żadnych podstaw do podważenia ich autentyczności, czy też prawdziwości zawartych w nich twierdzeń i wyliczeń. Nie czyniły tego również strony w toku postępowania.

Dokonując przedstawionych wyżej ustaleń Sąd miał oczywiście na względzie, iż rozpoznawał niniejszą sprawę w warunkach art. 443 kpk i w ocenie Sądu przedstawione wyżej okoliczności nie naruszają dyspozycji tego artykułu, zaś różnica wysokości kwoty objętej przywłaszczeniem - w jej porównaniu do pierwotnej wysokości wskazanej w zarzucie aktu oskarżenia - znajduje uzasadnienie w opinii biegłego K. K. oraz uwzględnia wskazania art. 443 kpk.

Reasumując powyższe rozważania stwierdzić należy, że sprawstwo oskarżonej M. J. (1) w przedmiocie przypisanego jej czynu nie może budzić żadnych wątpliwości, a jej wina została udowodniona. Oskarżona swym działaniem w pełni wyczerpała ustawowe znamiona przestępstwa z art. 284§2 kk w zw. z art. 12 kk.

M. J. (1) w okresie od dnia 03.01.2009r. do dnia 28.05.2009r. w Ś., woj. (...), działając w krótkich odstępach czasu i z góry powziętym zamiarem, dokonała przywłaszczenia powierzonego jej mienia w postaci pieniędzy w łącznej kwocie nie mniejszej niż 9.445,27 złotych w ten sposób, że pobierała je z kasy fiskalnej sklepu, działając na szkodę A. P. (1).

Niewątpliwie oskarżona dokonywała w przyjętym przez Sąd okresie, który wynika z ustaleń opinii biegłego K. K. (są to daty ustalone przez biegłego w poszczególnych, istotnych z punktu sprawstwa oskarżonej, tabelach), przywłaszczenia powierzonego jej mienia w postaci rzeczy ruchomych – w rozumieniu wynikającym z art. 115§9 kk – a więc rzeczy

niewątpliwie jej powierzonych, którymi mogła dysponować, lecz z zastrzeżeniem ich zwrotu we właściwym czasie. Co do przyjętej przez Sąd wysokości kwoty przywłaszczonych przez oskarżoną pieniędzy ponownie wskazać należy na ustalenia biegłego K. K. w tym zakresie i choć z ustaleń tegoż biegłego jednoznacznie wynika, iż kwota ta wynosiła 12.488,64 złotych, to obecnie, przy ponownym rozpoznaniu sprawy i z uwzględnieniem zakazu reformationis in peius, Sąd mógł przyjąć jedynie kwotę uprzednio przyjętą w wyroku Sądu Rejonowego z dnia 28.05.2013r., sygn. II K 1379/10, tj. kwotę nie mniejszą niż 9.445,27 złotych.

W niniejszej sprawie nie można natomiast zasadnie mówić, w ślad za aktem oskarżenia, o zaborze tegoż mienia w rozumieniu art. 278§1 kk z uwagi na brak w zachowaniu oskarżonej istotnych elementów warunkujących możliwość przyjęcia jej sprawstwa w tym zakresie i wyczerpania ustawowych znamion tego przestępstwa. Brak bowiem w działaniu oskarżonej, a przynajmniej nie wykazało tego przeprowadzone w sprawie postępowanie, zaboru mienia poprzez jego wyjęcie spod władztwa innej osoby (uprawnionej), a także określonego i wymaganego nastawienia psychicznego sprawcy w postaci jego działania w celu przywłaszczenia.

Uzasadnione było przyjęcie do kwalifikacji prawnej czynu art. 12 kk z uwagi na sposób działania oskarżonej oraz niewielkie odstępy czasowe poszczególnych jej czynów i działanie oskarżonej niewątpliwie w wykonaniu z góry powziętego przez nią zamiaru.

Rozważając nad wymiarem kary Sąd miał na uwadze wskazania zawarte w art. 53 kk. W niniejszej sprawie Sąd nie dopatrył się okoliczności „usprawiedliwiających” zachowanie oskarżonej w ustalonym w wyroku okresie. Oskarżona wszak pracowała od jakiegoś już czasu dla pokrzywdzonej, pełniła nieformalnie funkcję związaną z zaufaniem, jakim darzyła ją A. P., otrzymywała systematycznie wynagrodzenie za swoją pracę, miała w zasadzie pełną swobodę w podejmowaniu decyzji związanych z zapewnieniem sprawnego funkcjonowania sklepu. Stopień naruszonych przez nią dóbr, w tym również wiarygodności i zaufania jakie posiadała, a także stopień społecznej szkodliwości jej czynu, nie mogą być uznane za znikome czy nieznaczne. Wymierzając oskarżonej karę pozbawienia wolności Sąd miał też na względzie cele wychowawcze – w zakresie kształtowania właściwej postawy i krytycznego stosunku do własnego czynu, a takiej postawy oskarżona nie zaprezentowała w toku procesu, oraz zapobiegawcze – w zakresie skutecznego odstraszenia przed powrotem na drogę przestępstwa, które kara ma osiągnąć wobec oskarżonej, ale także cele prewencji ogólnej zwłaszcza w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa i potencjalnych sprawców tego rodzaju przestępstw. Konieczna jest zdecydowana reakcja ze strony Sądu, wyrażająca się choćby w rodzaju orzekanych kar, tak by skutecznie powstrzymać ewentualnych sprawców tego rodzaju zachowań, lekceważących obowiązujące przepisy prawa i wykazujących brak poszanowania dla cudzej własności, przed popełnianiem tego rodzaju przestępstw. Kara ma być skuteczna i taka będzie – zdaniem Sadu - w niniejszej sprawie. Oskarżona nie była dotychczas karana sędownie, co pozwala na postawienie wobec niej pozytywnej prognozy kryminologicznej – społecznej wobec uznania, iż czyn osądzony w przedmiotowej sprawie był incydentem w życiu oskarżonej. Choć nie bez znaczenia pozostaje również i to, że nie było to jednorazowe zachowanie, lecz trwało w określonym czasie (ponad 4 miesiące) i charakteryzowało się swego rodzaju systematycznością działania oskarżonej.

Mając powyższe na uwadze Sąd wymierzył oskarżonej karę 7 miesięcy pozbawienia wolności, która to kara nie może być w żadnym razie, zwłaszcza biorąc pod uwagę zagrożenie karą za tego rodzaju przestępstwo, uznana za nadmiernie surową czy nieadekwatną do wskazanych powyżej okoliczności. Zdaniem Sądu groźba zarządzenia kary w okresie próby skutecznie powstrzyma oskarżoną od podejmowania jakichkolwiek działań, mogących naruszać porządek prawny, dlatego Sąd orzekł jak w punkcie II części dyspozytywnej wyroku.

W czasie orzekania przez Sąd, w związku z nowelizacją ustawy Kodeks karny z dniem 01.07.2015r., koniecznym było ustalenie i zastosowanie - zgodnie z treścią art. 4 kk - ustawy względniejszej dla sprawcy. Wskazać należy, iż zarówno brzmienie przepisów art. 284§2 kk jak również 12 kk i zasady w nim określone nie uległy zmianie. Nie zmieniły się również zagrożenia karą przewidziane w art. 284§2 kk. Natomiast zmianie uległy zasady oraz podstawy skorzystania z instytucji warunkowego zawieszenia wykonania kary określone w art. 69 kk i 70 kk. Porównując uregulowania obowiązujące w tym zakresie w czasie popełnienia przez oskarżoną przestępstwa oraz w czasie orzekania przez Sąd wskazać należy, iż przepisami względniejszymi dla oskarżonej są przepisy w brzmieniu obowiązującym na dzień



01.09.1998r., choć przepisy obowiązujące obecnie tj. od dnia 01.07.2015r. pozwalają na określenie krótszego okresu próby (pod roku do lat 3), natomiast pozostałe instytucje związane z warunkowym zawieszeniem wykonania kary pozbawienia wolności, w tym w szczególności treść art. 72§1 kk i obligatoryjność orzeczenia obowiązku probacyjnego (wobec oskarżonej orzeczono obowiązek naprawienia szkody, lecz nie w ramach środka karnego) jest niewątpliwie niekorzystna dla oskarżonej.

Sąd za niezbędne i konieczne uznał orzeczenie wobec M. J. (1) obowiązku naprawienia wyrządzonej szkody przez zapłatę na rzecz A. P. (1) kwoty 9.445,27 zł (kwota ta wynika z przyjętej wysokości szkody w punkcie I części dyspozytywnej wyroku), dlatego też orzeczenie to znalazło się w punkcie III części dyspozytywnej wyroku.

Stosownie do wniosku obrońcy wyznaczonego oskarżonej z urzędu Sąd na mocy art. 618§1 pkt 11 kpk zasądził od Skarbu Państwa na rzecz Kancelarii Adwokackiej adwokata M. M. kwotę 1135,52 zł brutto tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonej z urzędu. Zgodnie z art. 29 ust. 1 i 2 ustawy prawo o adwokaturze w zw. z § 14 ust. 1 pkt 2 i ust. 2 pkt 3 i § 16 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, za nieopłaconą pomoc prawną udzieloną z urzędu adwokatowi należy się wynagrodzenie w wysokości określonej w wyżej wskazywanym rozporządzeniu, dlatego orzeczono jak w punkcie IV części dyspozytywnej wyroku.

O kosztach postępowania Sąd orzekł biorąc pod uwagę sytuację materialną oskarżonej i w oparciu o przepis art. 624§1 kpk zwolnił oskarżoną od ponoszenia kosztów sądowych w sprawie, wydatkami obciążając Skarb Państwa, a na mocy art. 17 ust. 1 i 2 Ustawy z dnia 23.06.1973r. o opłatach w sprawach karnych (t. jedn.: Dz. U. z 1983 r., Nr 49, poz. 223 z późn. zm.) zwolnił M. J. od opłaty uznając, że uiszczenie powyższych kosztów i opłaty byłoby dla oskarżonej zbyt uciążliwe.